

powodują pobudki szlachetne, powstają czyny wzniosłe, które oddziaływają na ogół kształtując i przez szereg lat nie zacierają się w pamięci. Do takich czynów należą obchody rocznic narodowych czy też miejscowych, podczas których cofamy się myślą wstecz do odległych zdarzeń, przechodząc kolejno następstwa tychże aż do obecnej doby. Urządzanie obchodów ma szczególnie wielkie znaczenie wychowawcze na wsi, wśród warstw pracujących, których umysł zajęty troską dnia powszechnego przy takiej sposobności wznosi się ponad codzienny poziom.

Dlatego z uznaniem podnieść należy uroczysty obchód 100 letniej rocznicy założenia szkoły w Wołowicach w krakowskim powiecie, urządzony staraniem kierownika tamtejszej szkoły pana Jana Stachnika. Odrestaurowawszy budynek szkolny, zawiązał komitet z miejscowych włościan i zaprosił na dzień 29 maja b. r. przedstawicieli Rady Szkolnej Powiatowej, wszystkich żyjących kierowników i nauczycieli, tudzież byłych uczniów tamtejszej szkoły, z których wielu zajmuje obecnie wybitne stanowiska w naszym społeczeństwie, parafialne duchowieństwo i okoliczne nauczycielstwo, jakoteż przedstawicieli obszaru dworskiego i gmin, tudzież miejscową ochotniczą Straż pożarną. Prócz zaproszonych przybyły tysiączne rzesze z tamtejszej jak i z okolicznych wsi, a nawet sąsiedniego powiatu na tę rzadką uroczystość.

Rozpoczęto ją nabożeństwem w miejscowej kaplicy, które odprawił były uczeń tamtejszej szkoły kapelan w. p. ks. Stanisław Mens z Krakowa; podczas nabożeństwa śpiewała dziatwa szkolna i przegrywała orkiestra dęta. Po nabożeństwie, okolicz-

rów europejskich. Zwłaszcza król duński był „teściem” bardzo poważnym, córki jego bowiem były małżon-

w rodzinach panujących mało się zwraca uwagi. Ostatnie małżeństwo zawarte pomiędzy księciem



Stuletnia rocznica założenia szkoły powszechnej w Wołowicach. Uczestnicy uroczystości jubileuszowej.

kami samodzielnicy Rosji Aleksandra III. i króla Anglii Edwarda VII.

René Bourbon-Parma, bratem ekscesarzowej austriackiej Zyty i księżniczką Małgorzatą, córką księcia Waldemara duńskiego i księżnej Maryi Orleańskiej, obudziło natomiast ogólniejsze zainteresowanie, nie było bowiem następstwem jakichś kombinacji politycznych, lecz jedynie miłość obojga młodych doprowadziła do jego skojarzenia. Widocznie zatem i tutaj stosunki zaczynają się zmieniać, a przy zadzierzgnięciu węzłów rodzinnych uważa się więcej na uczucie, niż na wymogi polityki.

Nowożeńiec, ks. Reiz, jest młodzieńcem dwudziestosiedmioletnim, byłym oficerem armii austriackiej, ks. Małgorzata przebywała w czasie wojny w Londynie, jest bardzo wykształconą, muzykalną, z zamiłowaniem oddaje się sportowi, w Danii cieszy się ogromną sympatią całego społeczeństwa. Młodzi ludzie spotkali się po raz pierwszy w domu księcia Jerzego greckiego Saint Cloud we Francji, tu się poznali i pokochali.

Ceremonia zaślubin odbyła się w dn' 10 czerwca w Kopenhadze na zamku Bernsdorf. W licznych orszaku gości weselnych widziano z pomiędzy rodzin, z pokrewnionych z dworem duńskim i dworem Bourbonów, między innymi i carową wdowę, żonę Aleksandra III., ks. Jerzego greckiego z żoną Maryą Bonaparte, reprezentantów rodzin Orleatów, Bourbonów i Bonapartych.

Automobilowi weselnemu młodej pary towarzyszy korowód cyklistów i cyklistek, dając w ten sposób wyraz sympatii dla panny młodej i przyczyniając się do uświetnienia uroczystości rodzinnej w domu królewskim, z którym ludność duńską wiąże wi docznie bardzo serdeczne nici.



Stuletnia rocznica założenia szkoły powszechnej w Wołowicach: Grono nauczycielskie z kierownikiem oraz dziatwa biorąca udział w przedstawieniu podczas uroczystości jubileuszowej.

nościowem, pięknem kazaniem, które wypowiedział parafialny wikary ks. Franciszek Kapusta, uformował się olbrzymi pochód, który wyruszył do szkoły. Tam powitał zebranych kierownik szkoły, p. Jan Stachnik, poczem dziatwa szkolna pod kierunkiem grona nauczycielskiego odśpiewała wcale udatnie kilka pieśni i oddeklamowała okolicznościowe wiersze. Po wzniesieniu przemówienia inspektora szkolnego powiatowego p. Józefa Lorenza, byłych uczniów, oraz przedstawicieli gmin, odegrały dzieci patryotyczny obrazek sceniczny. Na zakończenie uroczystości odbył się wspólny obiad dla zamiejscowych gości, którzy w liczbie około sześćdziesięciu osób zasiedli do stołu. Podczas obiadu wznoszono toasty między innymi na cześć Naczelnika Państwa, na wniosek ks. Mensa urządzono składkę na powstańców górnośląskich, która przyniosła 180 Mkp. Wszyscy goście dziękowali w serdecznych słowach gospodarzom i nauczycielstwu za urządzenie tak milej uroczystości, którą zakończyła wspólna fotografia. Część gości została na wieczornym przedstawieniu odegranym przez miejscowe grono nauczycielskie.

Uczestnik.

W obecnych czasach, gdy cały świat się demokratyzuje i republikanizuje, na związki małżeńskie



Małżeństwo na dworze duńskim: Automobil weselny ks. René Bourbon-Parma i ks. Małgorzaty duńskiej w otoczeniu korowodu kolarzy.

Małżeństwo na dworze duńskim.

Król Chrystyan IX. duński był podobnie jak władca Czarnogóry Mikołaj, nazywany żartobliwie „teściem Europy”, obu ich bowiem pobłogosławiły niebiosa bardzo liczne potomstwem. Dzięki temu weszli oni w związki rodzinne z większością dwo-